

Zagrożona ptasia wyspa

Najciekawszym przyrodniczo rejonem Beskidu Wyspowego jest graniczący z Gorcami masyw Mogielicy i Jasienia. Zachowały się tu ostatnie w Beskidzie Wyspowym płaty naturalnych buczyn i świerczyn, a także polany wysokogórskie i tereny skaliste. Do niedawna niewiele było wiadomo o występujących tu zwierzętach, ponieważ zainteresowanie przyrodników skupiało się na sąsiednich Gorcach. W wyniku badań faunistycznych stwierdzono występowanie na tym obszarze wielu rzadkich i zagrożonych gatunków zwierząt. Ich przyszłość może być jednak zagrożona budową olbrzymiego ośrodka narciarskiego.

Zespół narciarsko-rekreacyjny „Mogielica” ma powstać na terenie gminy Słupnice. W planach jest kolejka krzesełkowa o długości 2 kilometrów, pokonująca 470 metrów różnicy wzniesień. Towarzysząca jej trasa narciarska o szerokości do 50 metrów miałaby długość 2,5 kilometra. Całości inwestycji dopełniałoby zaplecze gastronomiczno-socjalne oraz sieć drogowa. Pomysłodawcą tego przedsięwzięcia był wójt gminy, a później poseł na Sejm, Tadeusz Parchański. Projekt ośrodka konsultowano z austriackim projektantem tras narciarskich, Robertem Apschnertem. Gminne władze widzą w tej inwestycji antidotum na trapiące mieszkańców bezrobocie oraz biedę. Urząd Gminy Słupnice zapoczątkował więc procedurę zmiany planu zagospodarowania przestrzennego. W listopadzie 2004 r. minister środowiska wydał zgodę na zmianę przeznaczenia 10 hektarów gruntów leśnych pod budowę ośrodka. Plan zagospodarowania, uwzględniający taką inwestycję, uchwalono ostatecznie we wrześniu bieżącego roku.

Budowa tego ośrodka w bezpośredni sposób zniszczy najcenniejsze fragmenty masywu – ostoję głuszca oraz podszczytową enklawę lasu górnoreglowego. Przyczyni się również do degradacji pozostałych walorów przyrodniczych tego obszaru. Spowoduje bowiem ucieczkę pozostałych gatunków zwierząt oraz pogorszy stan sanitarny otaczających lasów. Wywoła także straty w zasobach wodnych oraz oszpeci krajobraz. Budowa kolejki krzesełkowej rozszerzy w czasie i przestrzeni negatywne oddziaływanie tej inwestycji – cały rok bowiem będą z niej korzystać turyści piesi. Negatywne oddziaływanie tej formy turystyki obejmie obszar dużo większy od powierzchni samej inwestycji.

Beskid Wyspowy charakteryzują izolowane od siebie, zalesione szczyty, otoczone zurbanizowanymi obszarami. Istnieje tutaj jednak wiele miejsc, których stan zachowania środowisk przyrodniczych jest zbliżony do naturalnego. Najciekawszym takim obszarem jest właśnie masyw Mogielicy (1171 m n.p.m.) oraz Jasienia (1060 m n.p.m.). Góry te należą geograficznie do Beskidu Wyspowego, jednak krajobrazowo i ekologicznie są one bardziej podobne do Gorców. Od południa, przez słabo zabudowaną dolinę Kamienicy, masyw ten jest połączony z Gorcami. Natomiast wschodni grzbiet, poprzez górę Modyń, stanowi pomost łączący go z Beskidem Sądeckim.

Masyw ten stanowi swego rodzaju wyspę bioróżnorodności pośród morza terenów zurbanizowanych. Występują tutaj bardzo cenne siedliska, charakterystyczne dla gór średnich. Zbocza gór porastają różnowiekowe i mieszane lasy, z przewagą starodrzewów w wyższych partiach. Do około 800 m n.p.m. znajdują się prywatne, częściowo zdegradowane, sztucznie nasadzone lasy świerkowe. Powyżej panują górskie buczyny z bukiem, jodłą i jaworem. Pod szczytem Mogielicy, na północnym stoku, istnieje jedyny w Beskidzie Wyspowym fragment górnoreglowych lasów świerkowych.

Liczne są polany górskie. Największe z nich znajdują się pod szczytami Mogielicy i Jasienia. Rozciągają się z nich przepiękne widoki na Beskid Żywiecki, Gorce i Tatry oraz na Pieniny i Beskid Sądecki. Tereny skaliste są nieliczne – jedyne większe takie miejsce to południowy stok Mogielicy. Dawniej znajdowało się tutaj odsłonięte głazowisko, które obecnie obsadzono świerkiem.

W rejonach przełęczy znajdują się mokradła, pastwiska i borówczyska. Dobrze zachowane są także liczne dolinki potoków. Bardzo malownicze są doliny Kamienicy i Łososiny, opasujące masyw. Poza nielicznymi bacówkami, w masywie tym nie występuje zabudowa. Tereny zamieszkałe oraz działalność rolnicza koncentruje się w otaczających dolinach.

Do niedawna badania faunistyczne, głównie ornitologiczne, prowadzono prawie wyłącznie w sąsiednich Gorcach oraz w Beskidzie Sądeckim. Dopiero w latach 2000-2005 przeprowadzono inwentaryzację ornitologiczną tego terenu w ramach prac Małopolskiego Koła Towarzystwa Przyrodniczego „Bocian”. Badania wykazały, że istnieje tutaj wiele miejsc, których stan zachowania środowisk przyrodniczych jest zbliżony do środowisk sąsiednich parków narodowych i krajobrazowych.

Podczas inwentaryzacji wykryto na tym terenie 110 gatunków ptaków, w tym 105 lęgowych lub prawdopodobnie lęgowych. Jest to liczba nieco wyższa niż podawana dla Gorczańskiego Parku Narodowego. Skład awifauny masywu i Gorców jest prawie jednakowy. Występują tu głównie gatunki związane z dolno- i górnoreglowymi lasami oraz górskimi polanami i potokami.

Stwierdzono tu występowanie 12 gatunków ptaków lęgowych lub prawdopodobnie lęgowych, wymienianych w Polskiej Czerwonej Księdze Zwierząt: orlik krzykliwy (1-2 pary), głuszec (kilka osobników na wschodnim stoku Mogielicy), cietrzew (rozproszony w rejonach przełęczy i górskich polan), puszczyk uralski (5-7 par), włośchatka (4-6 par), sóweczka (5-7 par), puchacz (2 pary), dzięcioły białogrzbisty (3-4 pary) i trójpalczasty (2-3 pary), siwerniak (ok. 9 par) oraz czeczotka (1-2 pary), a być może i płochacz halny.

Dla kilku z nich (orlik krzykliwy, głuszec, cietrzew, dzięcioł trójpalczasty, czeczotka i płochacz halny) są to jedyne stanowiska w całym Beskidzie Wyspowym i jednocześnie najdalej wysunięte na północ lęgowiska w Karpatach. Na szczególne podkreślenie zasługuje występowanie na tym terenie głuszca, gatunku zagrożonego wymarciem w skali kraju. Interesujące są również nowe, dotychczas nie wymieniane, stanowiska siwerniaka na górskich polanach. Jest ono prawdopodobnie częścią populacji gorczańskiej. Ciekawym faktem jest również prawdopodobieństwo lęgu na Mogielicy czeczotek - gatunku znanego dotąd w Karpatach tylko z Tatr.

Występuje tu także wiele innych interesujących ptaków, takich jak bocian czarny (1 para), trzmielozjad (2-3 pary), jastrząb (2-4 pary), krogulec (2-3 pary); myszołów zwyczajny (3-5 par), pustułka (1-2 pary), kobuz (1-2 pary), jarząbek (20-30 osobników), słonka (15-25 samców), puszczyk (5-10 par), drozd obrożny (ok. 10 par), drożdżik, orzechówka (ok. 10-15 par), kruk (3-4 pary). W czasie przelotów pojawiają się tak ciekawe gatunki, jak gadożer i błotniak łąkowy, a jesienią ciągną nad górami klucze kormoranów, gęsi i żurawi.

Na omawianym obszarze występuje także wiele innych cennych i rzadkich gatunków zwierząt, w tym wymieniane w Polskiej Czerwonej Księdze Zwierząt - wilk, ryś, niedźwiedź, popielica i traszka karpacka, a także inne, nie mniej interesujące: wydra, traszka górską, kumak górski czy salamandra. Dla występujących tu dużych ssaków drapieżnych obszar ten jest prawdopodobnie jedynie fragmentem ich rozległych rewirów, stanowi jednak ważne miejsce żerowania i rozrodu.

Teren ten znajduje się w granicach obszaru chronionego krajobrazu. Jednak z uwagi na cenne walory przyrodnicze (naturalne lasy, rzadkie i zagrożone gatunki zwierząt) oraz znaczne walory krajobrazowe (punkty widokowe, szlaki turystyczne i rowerowe) Mogielicy i Jasienia, celowe byłoby objęcie tego masywu wyższą formą ochrony poprzez rozszerzenie Gorczańskiego Parku Narodowego lub utworzenie osobnego Parku Krajobrazowego Beskidu Wyspowego. Za takim rozwiązaniem przemawia również fakt, iż od parku narodowego oddziela je mało zagospodarowana dolina Kamienicy.

Ochroną powinien być objęty cały masyw górski Mogielicy i Jasienia wraz z otaczającymi je szczytami: Dzielec, Bukowy Wierch, Krzyształów, Myszyca, Kobylica, Cyrki, Kiczora, Dziurczak. W skład obszaru weszłyby także doliny wszystkich potoków, a zwłaszcza największych: źródłiska Łososiny, Mogielnicy, Wierzbienicy, Słopniczanki oraz polany pod Mogielicą, Jasieniem i pozostałymi szczytami. Granica obszaru powinna pokrywać się z granicą lasu, obejmując także wszystkie polany wykorzystywane gospodarczo oraz górskie borówczyska.

Niektóre najcenniejsze miejsca mają być objęte ochroną rezerwatową. W tym zakresie współpracują ze sobą Nadleśnictwo Limanowa oraz Towarzystwo Przyrodnicze „Bocian”. Dodatkowo południowe stoki masywu mają znaleźć się w granicach Obszaru Specjalnej Ochrony Siedlisk „Gorce” sieci Natura 2000. Cały masyw został natomiast zgłoszony przez Towarzystwo Przyrodnicze „Bocian”, jako propozycja Obszaru Specjalnej Ochrony Ptaków w ramach tej sieci. Towarzystwo prowadzi także obozy, które mają na celu inwentaryzację fauny i flory.

Dotychczas najpoważniejszymi zagrożeniami dla przyrody tego masywu są:

- Intensywna gospodarka leśna. Powoduje ona niszczenie starodrzewów oraz zagrożenie dla wielu gatunków zwierząt, szczególnie głuszca oraz dziuplaków (sów, dzięciołów).
- Kłusownictwo – stanowiące zagrożenie głównie dla kuraków oraz ssaków kopytnych i drapieżnych.
- Rajdy terenowe (niszczenie dróg, szlaków i roślin oraz płoszenie zwierząt).
- Zaniechanie wypasu i koszenia, co powoduje zarastanie polan. Zmniejsza się przez to teren lęgowy niektórych gatunków (siwerniak) oraz baza żerowa dla szponiastych, sów, kuraków i ssaków kopytnych.

Alternatywą dla wyciągu, a jednocześnie lekarstwem na bezrobocie, mogłoby być rozwinięcie w tym rejonie proekologicznej turystyki górskiej, która nie szkodząc środowisku umożliwiłaby mieszkańcom czerpanie korzyści z otaczających ich gór. Pracownia nawiązała współpracę z przedstawicielami Towarzystwa „Bocian” w celu ochrony tego masywu. Mamy nadzieję, że w wyniku naszych wspólnych działań uda się zachować nienaruszone walory przyrodnicze tego pięknego miejsca.

Agata Piestrzyńska-Kajtoch, Łukasz Kajtoch, Tomasz Kudłacz